

Łódź, dnia 27 października 2014 r.

dr Małgorzata Olczak
ul. 11-go Listopada 65 m 64
91-371 Łódź

AKADEMIA
Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej
w Warszawie, ul. Szczęśliwicka 40
Wpłynęło dnia 31.10.2015
Nr 5005

Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów
Pl. Defilad 1
00-901 Warszawa

za pośrednictwem

Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych
Akademii Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej
ul. Szczęśliwicka 40
02-353 Warszawa

dotyczy: odwołania od uchwały nr 367/13-14 Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego

UZUPEŁNIENIE ODWOŁANIA

Popieram odwołanie i powołaną w nim argumentację.

Uprzejmie proszę o możliwie niezwłoczne rozpoznanie niniejszej sprawy z uwagi na fakt, iż ma ona kluczowe znaczenie dla mojego życia, tak zawodowego, jak i osobistego.

W uzupełnieniu odwołania z dnia 13.08.2014 r. zgłaszam poniższe dodatkowe argumenty:

1.

W pierwszej kolejności podnoszę, iż podtrzymuję moje stanowisko co do tego, że w pracy habilitacyjnej nie dopuściłam się plagiatu.

Dla wykazania tej okoliczności w załączeniu do niniejszego pisma składam informację prawną sporządzoną przez Adwokata Piotra Pawlonkę z Kancelarii Adwokackiej Woźniacki Węgierska Pawlona z siedzibą w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 149, z której jednoznacznie wynika, iż w mojej rozprawie habilitacyjnej brak jest znamion plagiatu.

W związku z faktem, iż w Informacji prawnej Pan Mecenasa Pawlonka odwołał się do analizy Prof. Andrzeja Góralskiego z 24.09.2014 r. w załączeniu składam również

Łódź, dnia 27 października 2014 r.

dr Małgorzata Olczak
ul. 11-go Listopada 65 m 64
91-371 Łódź

AKADEMIA
Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej
w Warszawie, ul. Szczęśliwicka 40
Wpłynęło dnia 31.10.2014
Nr 3005

Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów

Pl. Defilad 1
00-901 Warszawa

za pośrednictwem

**Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych
Akademii Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej**
ul. Szczęśliwicka 40
02-353 Warszawa

dotyczy: odwołania od uchwały nr 367/13-14 Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego

UZUPEŁNIENIE ODWOŁANIA

Popieram odwołanie i powołaną w nim argumentację.

Uprzejmie proszę o możliwie niezwłoczne rozpoznanie niniejszej sprawy z uwagi na fakt, iż ma ona kluczowe znaczenie dla mojego życia, tak zawodowego, jak i osobistego.

W uzupełnieniu odwołania z dnia 13.08.2014 r. zgłaszam poniższe dodatkowe argumenty:

1.

W pierwszej kolejności podnoszę, iż podtrzymuję moje stanowisko co do tego, że w pracy habilitacyjnej nie dopuściłam się plagiatu.

Dla wykazania tej okoliczności w załączeniu do niniejszego pisma składam informację prawną sporządzoną przez Adwokata Piotra Pawlonkę z Kancelarii Adwokackiej Woźniacki Węgierska Pawlona z siedzibą w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 149, z której jednoznacznie wynika, iż w mojej rozprawie habilitacyjnej brak jest znamion plagiatu.

W związku z faktem, iż w Informacji prawnej Pan Mecenaz Pawlonka odwołał się do analizy Prof. Andrzeja Góralskiego z 24.09.2014 r. w załączeniu składam również

przedmiotową analizę, z której również wynika, że w przypadku mojej rozprawy habilitacyjnej nie można mówić o plagiacie.

Przedstawioną powyżej argumentację prezentuję w pierwszym rzędzie z uwagi na fakt, iż w mojej ocenie stwierdzenie przez Panią Prof. Wiesławę Limont plagiatu w mojej rozprawie habilitacyjnej miało kluczowe znaczenie dla podjęcia kwestionowanej uchwały. Jednoznacznie dowodzi tego zapis dyskusji z wyciągu protokołu nr 22/13-14. W tym kontekście przywołane wyżej argumenty winny mieć istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu odwołania przez Centralną Komisję.

2.

Po wtóre zauważam, iż kwestionowana uchwała Rady Wydziału nr 367/13-14 nie uzasadnia w sposób należyty podjętej w sprawie decyzji o odmowie nadania mi stopnia naukowego doktora habilitowanego. W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały Rada Wydziału odwołała się tak naprawdę wyłącznie do wniosków wyływających z negatywnych ocen mojego dorobku naukowego przedstawionych przez Komisję Habilitacyjną. W uzasadnieniu brak jest jakiegokolwiek argumentacji i wyjaśnienia, dlaczego zdaniem Rady Wydziału nie spełniam przesłanek jakościowych i formalnych do nadania mi stopnia naukowego doktora habilitowanego. Rada Wydziału poprzestała na przywołaniu jedynie 4 punktów (5 jest pozytywny) bez ich rozwinięcia i wyjaśnienia - np. z czego wynika, że praca jest nieumiejętnie napisana lub co oznacza pojęcie błędu formalnego w rozprawie habilitacyjnej.

W ten sposób *de facto* nad wyraz utrudniona jest kontrola odwoławcza – nie można prześledzić toku rozumowania organu I instancji – co samo przez się może stanowić wystarczającą przyczynę do uchylenia kwestionowanej uchwały i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Radzie Wydziału, zwłaszcza jeśli mieć na uwadze punkt 1 niniejszego pisma, w którym wykazano, iż w rozprawie habilitacyjnej brak jest znamion plagiatu.

3.

Ponadto podnoszę, iż wbrew wyraźnym wymaganiom przepisów procedury administracyjnej oraz zapatrywań uczestników posiedzenia Rady Wydziału (wyciąg protokołu nr 22/13-14) nie zostałam zaproszona na w/w posiedzenie. W ten sposób zostałam pozbawiona możliwości dochodzenia swych praw i zajęcia stanowiska w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia kwestii kluczowej z punktu widzenia mojego życia naukowego, tj. nadania, względnie odmowy nadania mojej osobie stopnia doktora habilitowanego.

Należy bowiem pamiętać, iż prawo czynnego udziału strony w postępowaniu, jako korelat obowiązku organu, obejmuje prawo do podejmowania czynności procesowych mających wpływ na ustalenie stanu faktycznego i prawnego sprawy administracyjnej. Gwarantowana w art. 10 § 1 KPA zasada czynnego udziału strony w postępowaniu, obliuguje

organ prowadzący postępowanie do stworzenia stronie prawnych możliwości podejmowania czynności procesowych w obronie swoich interesów – *Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 13.08.2013 r., II OSK 779/12.*

4.

W tym miejscu chciałabym również przedstawić moje stanowisko wobec zastrzeżeń sformułowanych przez recenzentów. W tym zakresie wskazuję na następujące:

Rozprawa habilitacyjna o tytule: „Jakość dostrzegania problemów i zadań poznawczych – istotny czynnik wychowania do twórczości. T3/ZOOM techniką wspomagania rozwoju myślenia twórczego uczących się”, wydana nakładem Wydawnictwa Politechniki Łódzkiej, składa się z: Wprowadzenia, dwóch części oraz Załączników, Bibliografii, Summary. Układ wyróżnionych części rozprawy jest logicznie uporządkowany, kompozycja pracy spójna, jej konstrukcja jest przemyślana.

Zaznajamiając się z wieloma pracami naukowymi zauważyłam podobny ich układ. Moja rozprawa habilitacyjna wpisuje się zatem w kanon pisanie prac naukowych.

Część pierwszą rozprawy o tytule: „Proces twórczego rozwiązywania problemów i zadań poznawczych” budują dwa rozdziały i Podsumowanie.

W pierwszym rozdziale tej części (pt.: „T3/ZOOM – istotnym narzędziem twórczego podejmowania problemów i zadań poznawczych”) przedstawiono teorie procesu twórczego rozwiązywania problemów skupiając uwagę na:

- metodach i technikach tegoż procesu,
- etapie dostrzegania problemów, uwarunkowaniach i technikach tegoż etapu

oraz na:

- autorskiej technice dostrzegania problemów i zadań poznawczych – T3/ZOOM, starając się dać dowód rzetelności jej konstruowania, ujmując technikę w kontekście procesu myślenia twórczego, jego składowych, wskazując podobieństwa i różnice do technik analogicznych.

W rozdziale pierwszym tej części rozprawy przedstawiono zatem stan wiedzy na temat procesu twórczego rozwiązywania problemów i zadań, bez intencji krytycznej analizy, gdyż taka wykraczałaby poza główny cel rozprawy, jakim jest zaprezentowanie techniki T3/ZOOM, i mogłaby odwieść czytelnika od podstawowego wątku pracy.

Drugi rozdział pierwszej części rozprawy (pt.: „Zastosowanie techniki T3/ZOOM w edukacji akademickiej”) prezentuje przeprowadzone przeze mnie badania eksperymentalne. W eksperymencie wstępnym technikę T3/ZOOM wprowadzono w tok metody projektów: grupy kontrolne poszukiwały problemu do opracowania metodą projektów przy użyciu burzy mózgów, grupa eksperymentalna zaś – przy użyciu T3/ZOOM. W eksperymencie właściwym I i II technika T3/ZOOM posłużyła do poszukiwania zadań poznawczych, będących nitią przewodnią prac dyplomowych licencjackich. Do poszukiwania zadań poznawczych posłużyły również inne znane techniki dostrzegania problemów. Zabieg ten służył konfrontacji autorskiej techniki z technikami uznanymi co do skuteczności

generowania problemów/zadań poznawczych. Jednocześnie uznałam za konieczne przyjrzenie się dalszym „losom” dostrzeżonych przez badanych zadań poznawczych, a uznanych przez nich za nowe i cenne, mogących być źródłem ich prac dyplomowych. Temu służyły badania uzupełniające.

Część drugą rozprawy („Pedagogika twórczości i heurystyka”) rozpoczyna rozdział pt.: „Pedagogika twórczości – sztuka wychowania i kształcenia do twórczości (wybrane koncepcje polskich autorów)”. W tym rozdziale przywołano wizje, teorie, koncepcje uznanych autorów polskich, wypowiadających się w kwestii wychowania i kształcenia do twórczości. Dokonano też syntezy tych idei i myśli.

I ten fragment rozprawy nie miał być w zamyśle krytycznym, polemicznym – jego celem było przedstawienie stanu wiedzy o wychowaniu i kształceniu do twórczości. Polemika odwróciłaby uwagę czytelnika od zasadniczego wątku tego rozdziału. Nadto, dobrano odpowiednio stanowiska polskich autorów jako że wszelkie moje przedsięwzięcia dydaktyczne prowadzone są na terenie Polski. Myśl teoretyczna polska zakorzeniona jest w moich działaniach dydaktycznych.

W rozdziale drugim pt.: „Dydaktyka twórczości” (drugiej części rozprawy) przedstawiono wybrane treningi twórczości, metody i techniki twórczego rozwiązywania problemów zaangażowane w stymulowanie dyspozycji twórczych oraz różnego rodzaju przedsięwzięcia pedagogiki twórczości. Wybrane działania dydaktyczne zostały urzeczywistnione w warunkach polskich. Mamy więc potwierdzenie dlaczego do omówienia pedagogiki twórczości (rozdział uprzedni) zostali wybrani autorzy polscy.

Przedstawiając zróżnicowane działania pedagogiczne na rzecz rozwijania, kształcenia dyspozycji twórczych uwzględniono dorobek dydaktyczny własny, m.in. stymulowanie dostrzegania problemów i zadań poznawczych na lekcjach filozofii i plastyki, „Warsztaty samodoskonalenia” (pozycja książkowa pod tym samym tytułem), „Letnia Akademia Kreatywności”. W każdej z tych przedsięwzięć dydaktycznych wplecione zostało ćwiczenie, do wykonania którego używano techniki T3/ZOOM.

Rozdział trzeci (drugiej części rozprawy) poświęcony jest heurystyce. W tym rozdziale przedstawiono stan wiedzy na temat heurystyki oraz zanalizowano możliwości użycia techniki T3/ZOOM w poszczególnych heurystykach: refleksyjnej, pragmatycznej, informatycznej. Dzięki tej analizie można było wskazać, iż obszarem zastosowania T3/ZOOM jest heurystyka pragmatyczna.

Na podstawie przedstawionych w rozprawie habilitacyjnej treści można wskazać, iż technika dostrzegania problemów i zadań poznawczych:

- służy odszukiwaniu problemów w metodzie projektów;
- przyczynia się do odnalezienia tematu przewodniego pracy dyplomowej;
- wspomaga myślenie twórcze uczących się, gdy jest narzędziem rozwiązywania ćwiczenia;
- nadaje się do dostrzegania problemów/zadań poznawczych z obszaru heurystyki pragmatycznej.

Można także uznać technikę za nową, bo nie mającą odpowiednika w literaturze przedmiotu, i cenną, bo przynoszącą konkretne owoce w obszarze edukacji i heurystyki, oraz wzbogacającą nieliczną grupę technik dostrzegania problemów/zadań poznawczych.

Zastrzeżenie z recenzji Profesor W. Limont o treści: „odnosi się wrażenie, że mamy do czynienia z dwiema propozycjami publikacji: jedna związana z badaniami, a druga z możliwością praktycznego wykorzystania T3/ZOOM w edukacji do twórczości” (s.9) wydaje się nietrafne. Oto bowiem, gdyby rozprawę habilitacyjną pozbawić części pierwszej, mógłby pojawić się zarzut, że technika T3/ZOOM nie jest sprawdzona empirycznie i – dalej – nie ma podstaw jej stosowania do stymulowania myślenia twórczego uczących się, do odnalezienia tematu przewodniego pracy dyplomowej. Tym samym trudno byłoby przyporządkować rozprawę do dyscypliny: pedagogika. Gdyby zaś ograniczyć rozprawę habilitacyjną do części pierwszej, mógłby pojawić się zarzut, że udowodniono jedynie skuteczność techniki w generowaniu problemów/zadań poznawczych, co nie jest jednoznaczne z włączeniem jej do praktyki edukacyjnej.

Należy podkreślić, że obie części rozprawy są porównywalne objętościowo: część pierwsza liczy 222 strony (ss.11-233), część druga – 219 stron (ss.234-453). W tym świetle zastrzeżenia do objętości drugiej części rozprawy wydają się nieadekwatne względem stanu faktycznego.

Merytoryczna zawartość rozprawy oparta jest na literaturze przedmiotu. Literaturę dobrano stosownie do rozpatrywanych zagadnień w rozprawie, rzetelnie, celowo. Starłam się korzystać z różnorodnych źródeł: polskich i zagranicznych, pozycji zwartych, redagowanych, artykułów, raportów. Wielość cytowań, będąca zarzutem w stosunku do rozprawy, może być uznana za:

- dokumentację dotarcia do źródła literaturowego,
- styl pisarski autorki (praca doktorska – nie pojawił się w recenzjach pracy doktorskiej zarzut nadmiernego stosowania cytatów),
- kunszt pisarski (płynne wprowadzenie cytatu w zdanie),
- parafrazowanie myśli cytowanego autora może być nie w pełni trafne.

Przedstawionym w rozprawie habilitacyjnej badaniom zarzuca się słabość metodologiczną. Badania przeprowadziłam wedle przyjętego w naukach pedagogicznych, obowiązującego kanonu: sformułowano problemy badawcze, uzasadniono je, nakreślono hipotezy badawcze, przystąpiono do przeprowadzenia badań ustalając ich przebieg, dokonując wyboru uczestników badań, obierając narzędzia badawcze, przyjmując określony tok badań (zarówno w stosunku do eksperymentu wstępnego, eksperymentów właściwych I i II, badania uzupełniającego).

Profesor E. Nęcka w swojej recenzji pyta: jak długo trwało szkolenie w zakresie technik heurystycznych?, jaka była treść szkolenia? – odpowiadam:

1) Eksperyment wstępny przeprowadzono w Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie i Wyższej Szkole Edukacji Zdrowotnej w Łodzi w roku akademickim 2007/2008.

Badanie przeprowadzone w APS odbyło się podczas zajęć seminaryjnych prowadzonych przez dr hab. J. Łaszczyka i obejmowało:

- prezentację techniki T3/ZOOM,
- przeprowadzenie „ćwiczenia” polegającego na poszukiwaniu problemów przy zastosowaniu T3/ZOOM.

Badanie przeprowadzone w WSEZ miało miejsce podczas zajęć z przedmiotu „Projektowanie działań edukacyjnych” i obejmowało:

- prezentację techniki T3/ZOOM,
- przeprowadzenie „ćwiczenia” polegającego na poszukiwaniu problemów przy zastosowaniu T3/ZOOM,
- wypełnienie przez badanych Ankiety A (po przeprowadzeniu „ćwiczenia”),
- wypełnienie przez badanych Ankiety B (po prezentacji projektu realizowanego metodą projektu) (s.105 rozprawy).

2) Eksperyment właściwy I przeprowadzono na Politechnice Łódzkiej w roku akademickim 2008/2009, w przeciągu jednego semestru (semestr zimowy). Badanie składało się z dwóch części. Część pierwsza badania polegała na:

- przedstawieniu studentom technik dostrzegania zadań poznawczych (T3/ZOOM, mindmappingu, testu zdań nie dokończonych, stymulującego przedmiotu),
- przeprowadzeniu zajęć, na których studenci doszukiwali się zadań poznawczych przy użyciu wskazanych technik,
- wypełnieniu przez studentów Ankiety I.

Część druga badania przebiegała jednoetapowo i polegała na wypełnieniu przez studentów Ankiety II.

Badaniem zostali objęci studenci studiów dziennych i zaocznych uczęszczający na zajęcia wybranego przedmiotu humanistycznego. Badania w całości przeprowadziła autorka eksperymentu.

Eksperyment właściwy I zyskał swoje rozszerzenie w postaci „badania uzupełniającego”. Badanie uzupełniające przeprowadzono na Politechnice Łódzkiej w roku akademickim 2009/2010 (w semestrze zimowym), na grupie studentów studiów stacjonarnych, według wcześniej opracowanej procedury badawczej. Celem badań uzupełniających była konfrontacja opinii badanych i promotorów co do faktycznego wykorzystania znalezionego przy użyciu techniki T3/ZOOM nowego i cennego zadania poznawczego w pracy dyplomowej. Następnie, wyniki tego badania poddano analizie według wskaźników jakościowych. Badanie uzupełniające przeprowadziła autorka wspólnie z promotorami opiniującymi o stanie faktycznego wykorzystania zadań poznawczych w pracy dyplomowej i niezależnymi jurorami analizującymi według wskaźników jakościowych stopień wykorzystania zadania poznawczego w pracy licencjackiej.

W roku akademickim 2010/2011 (w semestrze zimowym), na Politechnice Łódzkiej, przeprowadzono eksperyment właściwy powtórnie. Eksperyment powtórzono dla upewnienia się co do słuszności podjętych czynności badawczych i dla potwierdzenia wyników uzyskanych w eksperymencie właściwym I. W związku z tym, eksperyment właściwy II przebiegał wedle

przyjętej uprzednio procedury. Wzięli w nim udział studenci studiów stacjonarnych. Eksperyment właściwy II przeprowadziła autorka przy nadzorze merytorycznym kierownika Zakładu Nauk Humanistycznych Instytutu Nauk Społecznych i Zarządzania Technologiami PŁ oraz przy współpracy promotorów opiniujący o stanie wykorzystania zadań poznawczych w pracy dyplomowej (s.156-157 rozprawy).

3) Na każde z badań (eksperyment właściwy I, badanie uzupełniające, eksperyment właściwy II) przeznaczono tą samą liczbę godzin dydaktycznych:

- zaprezentowanie techniki mindmappingu i przeprowadzenie ćwiczenia z jej użyciem – 1 jednostka dydaktyczna;
- zaprezentowanie techniki testu zdań nie dokończonych i przeprowadzenie ćwiczenia z jej użyciem – 1 jednostka dydaktyczna;
- zaprezentowanie techniki T3/ZOOM i przeprowadzenie ćwiczenia z jej użyciem – 1 jednostka dydaktyczna;
- zaprezentowanie techniki stymulującego przedmiotu i przeprowadzenie ćwiczenia z jej użyciem – 1 jednostka dydaktyczna.

Każda technika prezentowana była na oddzielnych zajęciach (łącznie 8 godzin dydaktycznych).

Czas na wypełnienie ankiet, zarówno Ankiety I, jak i Ankiety II, dostosowano do potrzeb badanych. Wypełnienie Ankiety I wiązało się z refleksją badanych i oceną własną rozwiązań ćwiczeń. W tym celu przedłożono badanym ich własne rozwiązania poszczególnych ćwiczeń. Wypełnienie Ankiety II wiązało się ponadto z analizą odpowiedzi danych do Ankiety I, którą również przedłożono badanym (s.164-165 rozprawy).

Opis procedury badawczej umożliwia niezależne powtórzenie badania przez niezależnego badacza.

Profesor E. Nęcka w swojej recenzji pyta dalej: co osoby badane miały wymyśleć? – odpowiadam: techniki heurystyczne służyły dostrzeganiu problemów/zadań poznawczych, zatem zadaniem badanych było wygenerowanie pomysłów problemów/zadań poznawczych.

W tejże recenzji czytamy: „Badanie polega na porównaniu techniki zaprojektowanej jako narzędzie dostrzegania problemów (T3/ZOOM) z techniką zaprojektowaną jako narzędzie ich rozwiązywania (burzą mózgów). (...) byłyby porównywalne, gdyby w obu przypadkach sformułować jasne oczekiwania pod adresem respondentów co do liczby odpowiedzi (s.6).

Na powyższy zarzut odpowiadam:

- a) Dla techniki T3/ZOOM sugerowana liczba zgłaszanych problemów/zadań poznawczych wynosi 6; nie wyklucza się jednak zgłoszenia większej liczby problemów/zadań poznawczych (s.206-209 rozprawy).
- b) Burza mózgów służy do poszukiwania rozwiązań problemów – nie ma jednak wskazań, by nie można było jej zastosować do poszukiwania problemów/zadań poznawczych (zasadniczo chodzi o generowanie pomysłów).

W tejże recenzji czytamy dalej, że porównano efekty pracy indywidualnej z grupową. „Burzę mózgów można stosować indywidualnie, a potem zsumować lub uśrednić wynik takiej grupy nominalnej” (s.6). Wyjaśniam następująco:

- a) Nie zastosowano grup nominalnych, by nie wypaczać idei metody burzy mózgów (myślenia zbiorowego); gdyby zastosować rachunek grup nominalnych mogłabym spotkać się z kolei z zarzutem, że nie trzymam procedury metody burzy mózgów.
- b) Zdając sobie sprawę z uchybień eksperymentu wstępnego, w eksperymentach właściwych dobrano odpowiednie techniki. Naprawienie tego błędu dowodzi raczej krytycznej refleksji nad własnymi badaniami.
- c) W rozprawie zaprezentowano cały proces badawczy, łącznie z jego uchybieniami – tym sposobem widać jak kształtował się proces badawczy, jakie próby naprawcze podjęto. Zamieszczenie wszystkich przeprowadzonych badań dowodzi prawdziwości pracy badawczej, bez ukrywania niezbyt trafnych poczynań wstępnych.
- d) W rozprawie zamieszczono ponadto zastrzeżenia do wyników badań eksperymentu i badania uzupełniającego dając tym samym dowód podjętej refleksji własnej.

Profesor E. Nęcka wystosował zarzut o „sugestii i autosugestii” w prowadzeniu badań na podstawie tego, że sama prezentowałam techniki, sama zadawałam tematy do pracy i ankietę do oceny. Pragnę podkreślić, że:

- a) Dla uniknięcia sugestii i autosugestii przebieg badań nadzorowali w pewnej części w APS dr hab. J. Łaszczyk, na Pł – prof. dr hab. K. Baranowski. Analizę prac w oparciu o wskaźniki jakościowe przeprowadzili niezależni jurorzy, nie nadzorowani przeze mnie.
- b) Sama prezentowałam badanym wszystkie techniki, nie tylko autorską.
- c) O braku sugestii mogą świadczyć wyniki dotyczące pisania prac dyplomowych przez studentów w oparciu o odszukane za pośrednictwem T3/ZOOM zadanie poznawcze.

Profesor E. Nęcka wystosował również zarzut w stosunku do narzędzia badawczego jakim była ankieta. Pozwolę sobie wyjaśnić, iż:

- a) Technika ankiety posiada niewątpliwie wady. Badacze ją stosujący zdają sobie z tego sprawę. Jednakże w niektórych badaniach trudno zastosować inne narzędzie badawcze, zwłaszcza gdy chce się poznać opinie respondentów.
- b) Badacze stosujący ankietę zawierają opiniom ankietowanym, w przeciwnym bowiem przypadku większość znaczących poznawczo badań musiałaby być odrzucona i uznana za nieważną.
- c) Za rzetelnością wprowadzonej do badań ankiety może przemawiać fakt, że ją powtórzono w badaniu właściwym.

Kolejne pytania Profesora E. Nęcki dotyczą promotorów oraz jurorów i ich oceny prac dyplomowych pod względem wykorzystania w nich znalezionych za pośrednictwem T3/ZOOM zadań poznawczych. W pracy habilitacyjnej da się odnaleźć następujący fragment:

- a) „Wśród promotorów przeprowadzono miniwywiad, który zawierał pytanie o brzmieniu: czy wskazana przez studenta tematyka pracy licencjackiej została urzeczywistniona, tzn. opracowana i zrealizowana w pracy licencjackiej? Promotorzy, odpowiadając na pytanie wywiadu, mogli wskazać jedną z trzech odpowiedzi (...).

Przed przystąpieniem do zadania pytania wywiadu autorka miała przygotowane dane dotyczące studenta (imię i nazwisko) oraz wytypowane przez studenta zadanie poznawcze, uprzednio przez niego dostrzeżone za pośrednictwem techniki T3/ZOOM, uznane za nowe i cenne i wskazane jako rozwinięte w pracy licencjackiej” (s.180-181 rozprawy). Promotorzy pracowali samodzielnie, w dowolnym dla siebie czasie.

- b) Jurorami byli pracownicy naukowo-dydaktyczni i dydaktyczni PŁ. Szkolenie przygotowujące ich do analizowania prac licencjackich polegało na przedstawieniu „wskaźników jakościowych”. Jurorzy pracowali samodzielnie, w dowolnym dla siebie czasie.
- c) Politechnika Łódzka, Wydział Organizacji i Zarządzania posiada w swych szeregach znaczną ilość pracowników naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych. Z niektórymi osobami spotkałam się po raz pierwszy, choćby dlatego, że mój staż pracy na PŁ nie jest długi.

Profesor W. Limont w swojej recenzji pyta: czy studenci zdecydowali się na dowolną technikę do dowolnego zadania, czy wykorzystali wszystkie? W rozprawie mamy zapis:

- „wszyscy badani dostrzegali zadania poznawcze stosując zarówno technikę T3/ZOOM i techniki – określone w pracy – jako porównawcze;
- wszyscy badani mieli dowolność wyboru sytuacji, do której poszukiwali zadania poznawcze. Rozpatrywana sytuacja wyjściowa zgodna była z indywidualnymi zainteresowaniami studentów i zbieżna z wybranym kierunkiem studiów” (s.158-159 rozprawy).

Profesor W. Limont dalej pyta: „Dlaczego zostały wprowadzone etapy wdrażania do realizacji dostrzeżonych problemów (metodą projektu – eksperyment wstępny), dostrzeżonych zadań poznawczych (praca licencjacka – eksperyment właściwy I), skoro celem było zweryfikowanie techniki T3/ZOOM pod kątem dostrzegania problemu/zadania” (s.8). Pozwolę sobie wskazać wyjaśnienie sięgając do fragmentu z rozprawy: „(...) od badań natury pedagogicznej wymaga się nie tylko (lub w mniejszym stopniu) potwierdzenia działania/oddziaływania/wpływu badanego czynnika, bo – jak stwierdza M. Łobocki – takie efekty można zauważyć podczas zwykłej obserwacji. Większą wartość przypisuje się badaniom, które stwierdzają stopień skuteczności oddziaływania tego czynnika, czyli dają odpowiedź na pytania: na ile...?, w jakim stopniu...? Wyniki uzyskane po przeprowadzeniu eksperymentu wstępnego dały odpowiedzi na tego rodzaju pytania i jednocześnie uprawniły autorkę do opracowania eksperymentu właściwego. Celem głównym eksperymentu właściwego uczyniono zbadanie i opisanie następstw dostrzegania zadań poznawczych. Za znaczące następstwo odnalezienia za pośrednictwem T3/ZOOM zadania poznawczego, podmiotowo ocenianego jako nowe i cenne, uznano wykorzystanie tegoż zadania jako motywu pracy dyplomowej” (s.151 rozprawy).

Profesor W. Limont ma wątpliwości wobec grup badawczych, które utworzono ze względu na kryterium wieku; stwierdza, że w części teoretycznej nie pojawia się problem

wieku, zatem nie ma żadnego uzasadnienia wprowadzenia tej zmiennej (s.7). Przychodzi mi sformułować następujące wyjaśnienie: autorzy wypowiadający się w kwestii procesu twórczego rozwiązywania problemów nie rozważają zmiennej wieku; trudno zatem przywołać ich opinie na ten temat. W swoich badaniach podjęłam jednak rozważenie możliwości generowania pomysłów w zależności od wieku badanych. Podział grup badawczych ze względu na wiek uzasadniłam w sposób pełny w rozprawie (II.2.2. Uczestnicy badań; s.105-109).

Przyglądając się recenzjom da się zauważyć pewną niekonsekwencję. Oto bowiem T3/ZOOM nie budzi zastrzeżeń, a to właśnie technika jest głównym motywem rozprawy habilitacyjnej. Profesor W. Limont stwierdza: „Uważam, że autorska technika T3/ZOOM jest interesującą strategią związaną z dostrzeganiem i analizowaniem problemu, którą można wykorzystać w różnych dziedzinach aktywności i wiedzy” (s.4 recenzji); zaś Profesor J. Łaszczuk mówi: „Opracowań na temat skutecznych sposobów uzyskiwania twórczych rozwiązań ciągle nie jest zbyt wiele, dlatego z uznaniem należy powitać przygotowaną przez M. Olczak książkę, poszerzającą zbiór publikacji z zakresu technik wspomagających rozwijanie myślenia twórczego uczących się” (s.7 recenzji). Odmiennego zdania o autorskiej technice jest Profesor E. Nęcka, dopatrując się w procedurze techniki znanych zabiegów heurystycznych (s.5 recenzji). Obroną na tą wątpliwość Pana Profesora niech będzie stwierdzenie W. Tatarkiewicza (Dzieje sześciu pojęć, 1988, Warszawa, PWN, s.302), że nowość polega również na kombinacji znanych elementów.

Można przyjąć, iż technika T3/ZOOM może stanowić znaczny wkładu w rozwój dyscypliny naukowej – pedagogiki twórczości [art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003r. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.)].

Nie budzą także wątpliwości przedsięwzięcia dydaktyczne, w których T3/ZOOM uczyniono narzędziem rozwiązywania ćwiczeń. Pedagogika jest nauką zakorzenioną w praktyce; pozbawiona praktycznych działań stałaby się oderwaną od rzeczywistości. Znaczącymi są zatem przedsięwzięcia własne, bo wzbogacające dyscyplinę naukową [art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003r. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.)].

Zastrzeżeń nie budzą ponadto przyjęte do opracowania wyników testy statystyczne czy sformułowane „wskaźniki jakościowe”.

Uchwałą o nienadaniu mi stopnia doktora habilitowanego podjęto w obliczu argumentów:

- 1) dokonania naukowe w większości mają naturę popularyzatorską, komercyjną i nie mają naukowego charakteru;
- 2) dorobek nie jest obecny w obiegu ogólnokrajowym;

3) w pracy brak jest samodzielności naukowej, jest zbyt duża liczba cytowań i zapożyczeń mogących świadczyć o popełnieniu plagiatu („Analiza wybranych mechanizmów wyobraźni twórczej”, W. Limont);

4) praca jest nieumiejętnie napisana, zawiera szereg błędów formalnych, merytorycznych, metodologicznych i językowych, brak w niej kultury języka;

5) technika T3/ZOOM stanowi co prawda interesującą strategię pomocną w dostrzeganiu i analizowaniu problemów, nie jest jednak wystarczającą do uznania dorobku.

Argumenty oznaczone w Uchwale jako 1, 2 zdają się budzić wątpliwości w obliczu przepisów wykazanych w Odwołaniu z dnia 13 sierpnia 2014 r. Podobnie jest z argumentem oznaczony w Uchwale jako 3 – budzi on wątpliwości w świetle przywołanych przepisów prawa zawartych w Odwołaniu i niniejszym jego Uzupelnieniu (Informacja prawna z zakresu prawa autorskiego, analiza treści Profesora A. Góralskiego).

Argument oznaczony w Uchwale jako 5 wydaje się nie mieć podstaw w obliczu treści zawartych we wspomnianym Odwołaniu i niniejszym Uzupelnieniu do Odwołania.

Argument oznaczony w Uchwale jako 4 niesie z sobą wątpliwości (niniejsze Uzupelnienie do Odwołania). W zależności bowiem od ustalenia akcentów w postrzeganiu rozprawy habilitacyjnej, doświadczeń badawczych, stylu prowadzenia badań, przyjętej tradycji badawczej ośrodka akademickiego osób opiniujących o rozprawie praca habilitacyjna może być odmiennie odebrana, a wątpliwości i zarzuty recenzentów uznane za znaczące bądź nie.

Konkludując, da się odnieść wrażenie, że decyzję o nienadaniu mi stopnia doktora habilitowanego podjęto kierując się głównie argumentem oznaczonym w Uchwale jako 3 i złobrzmiącym hasłem „plagiat”. W dużej mierze słowo „plagiat” kładzie się cieniem na pozostałe argumenty Uchwały, zamyka możliwość spekulacji, naukowej dyskusji, paraliżuje spojrzenie na rozprawę habilitacyjną i moje dokonania naukowe i dydaktyczne.

Na podstawie przedłożonych powyżej racji, uprzedniego Odwołania, dołączonej Informacji prawnej z zakresu prawa autorskiego, analizy treści Profesora A. Góralskiego wnoszę jak na wstępie, tj. o uchylenie w/w Uchwały oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Radzie Wydziału Nauk Pedagogicznych Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.

Z poważaniem

